

Recenzja pracy doktorskiej mgr Patrycji Styrny sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Ślady. Obraz jako doświadczenie siebie w procesie twórczym i arteterapii”.

„Człowiek zawsze maluje siebie. Nawet w abstrakcji” mawiał Jonasz Stern dodając – *życiorys jest najważniejszy*. A zatem Pani Patrycja Styrny urodziła się w Krakowie. W rodzinnym mieście przeszła wszystkie stopnie edukacji. Równolegle kończąc Szkołę Muzyczną I stopnia im Mieczysława Karłowicza w klasie fortepianu i VII liceum Ogólnokształcące. Studiowała na Uniwersytecie Pedagogicznym im Komisji Edukacji Narodowej – Edukację Artystyczną na Wydziale Sztuki. Dyplom obroniła w pracowni prof. Marcina Pawłowskiego a promotorem rozprawy o Sacrum w sztuce dotyczącej Jej zainteresowań ikoną był prof. Stanisław Sobolewski. (2004) Po zakończeniu studiów Doktorantka aktywnie malując łącząc tą aktywność z pracą dydaktyczną której głównym zainteresowaniem są warsztaty art. – terapeutyczne. Kończąc Studia Podyplomowe z Arteterapii pod opieką dr Andrzeja Kowala obroniła dyplom dotyczący arteterapii stosowanej dla dobrostanu pacjenta. Patrycja Styrny jest absolwentką kursu „Art. Therapy Methods „, który ukończyła na Northwestern University w Chicago. Członkini Stowarzyszenia „Psychiatria i Sztuka prowadzi aktywnie zajęcia w założonej przez siebie Pracowni Arteterapii i Psychoterapii „Into Art.” w Krakowie. Jej doświadczenie dotyczy wszystkich grup wiekowych. Wszystkie Jej aktywności w tym wieloletnia współpraca z Centrum Psychoonkologii w Krakowie jest dowodem na konsekwencję wyboru swojej Drogi Życiowej.

Pani mgr Patrycja Styrna przedmiotem swojej pracy doktorskiej uczyniła Ślad i Obraz jako doświadczenie siebie w procesie twórczym i arteterapii. Pamiętam studentkę Patrycję Styrny z czasu obrony dyplomu na mojej uczelni. Zaprezentowała wtedy bardzo interesujące prace graficzne zrealizowane w pracowni wkleśłodruku prof. Marcina Pawłowskiego.

Nie musimy spodziewać się po malarstwie że ujawni tajemnice Świata napisała a jednak artystka oczekuję odpowiedzi na to pytanie czyniąc ze swojego ciała narzędzie badawcze, i centrum swojego mikro wszechświata. Zatem w jej romantycznej koncepcji – *cóż warte jest życie bez sztuki* – cytat z autorki, sztuka jawi się jako źródło wiedzy o człowieku, emanacja mocy i emocji, terapeutyczny lek ale i przeżywanie i doświadczanie Sacrum. Jest też Jej sztuka Miejscem Spotkania.

Formalnie mgr. Patrycja Styra identyfikując się z procesem malarstwa akcji/planowanego automatyzmu – używając terminologii Friendensreicha Hundertwassera. kontynuuje formalny dyskurs z realizacjami między innymi Any Mandietty, Heleny Almeidy i Yayoi Kusami. W swoich fotogramach bliska jest realizacją i artystycznej bliskiej praktyce Florisa Neusussa i Andrzeja Pawłowskiego. Efektem tych realizacji są ślady zostawiane przez różne narzędzia i ciało. A celem? Sam proces i refleksja - doświadczenie.

Patrycja Styra w swojej całej dotychczasowej twórczości pochyla się nad zapisem obecności – śladem dowodem który w jej przypadku są przedmiotem kontemplacji i impulsem do działań terapeutycznych. Intuicja artystki pełni w tym doświadczaniu swojej cielesności i szukaniu praobrazu rolę kompasu. Człowiek, przemijalność i efemeryczność zjawisk ale przede wszystkim **Ślad Dowód i Ślad Znak** jest dla artystki materia dla malarskich i fotograficznych rozważań i pełni rolę klucza w Jej postrzeganiu. Dorobek artystyczny i art. terapeutyczny artystki jest potwierdzeniem że uczyniła ślad człowieka- motywem i celem swojej twórczości. **Narzędziem do zamieniania poczucia chaosu w poczucie harmonii.** Cykle prac zatytułowane: Przodkowie, Mandala, Adami i Ewa, Krąg życia, Animus i Anima. odnoszą się do źródłowych tematów poruszanych od zarania w sztuce. Patrycja Styra zachowuje się jak prehistoryczny twórca malujący na ścianach jaskini galopujące stado... czy zamaluję też swój lęk? Czy zamalowana skała przyjmuję to jako formę modlitwy?

Działania edukacyjne zrealizowane w ramach projektu ślady w pracowni interdyscyplinarnej pod kierunkiem prof. Zbigniewa Bajka tworzenie mandali, zaznaczanie swojej zewnętrznej i wewnętrznej powierzchni, tworzenie emocjonalnego autoportretu, daje doktorantce ważną refleksję i przynosi cenne obserwację swojej twórczości jako manifestacji istnienia i wyrazu doświadczania. Co artystka zrobi z tym doświadczeniem?

Malowane rysowane wycinane i fotograficzne realizacje zakreślają świat Jej zainteresowań pełniąc oczyszczającą funkcję zarówno dla uczestników warsztatów jak i jej samej. Fotogramy i autoterapia. Wydruki postaci na folii z powstałego wcześniej fotogramu przedstawiający ciało artystki w których kolor ma za zadanie sygnalizować emocję.

W kolażu na płótnie zatytułowanej „Trace” w których wykorzystuje własne zdjęcia rentgenowskie i wydruk na folii fotogramu przedstawiający jej twarz. W Autoportretach – fotogramy złożone są z odcisków włosów, dłoni i przedmiotów osobistych podobny zabieg stosuje w mandalach ułożonych z przedmiotów. Doktorantka przyznaje:

Możemy się objawić jako istota trochę efemeryczna, bo przecież w istocie również takimi jesteśmy, z naszymi emocjami, całym światem wewnętrznych przeżyć, naszą esencją, duszą, niemierzalną, ulotną...

Gest fizyczny wykorzystujący działanie światła i działanie środków foto chemicznych, utrwalaacza i wywoływacza staje się śladem ekspresji duchowej – aktem twórczym. Doświadczenie z fotogramem, gdzie ciało łączy się z wywoływaczem i daje efekty jak w malarstwie informel, gdzie każda praca jest monotypią, jedynym zapisem jedynej chwili, niepowtarzalnym.

„Twórczość jako terapia, która stanowi obszar moich zainteresowań oraz łączy się z moją pracą, jest uznaną metodą stosowaną w pracy z chorobami i dysfunkcjami. Pomaga znaleźć cel i sens życia, jest próbą oswojenia stresu i strachu. Szeroki wachlarz technik artystycznych daje możliwość zlokalizowania problemu i jego rozwiązania. W obliczu choroby, poprzez zastosowanie

sztuki, a raczej samego aktu tworzenia, możemy przyjąć transcendentną postawę wobec niebezpieczeństwa, lęku przed śmiercią lub chorobą. Sztuka odgrywa ważną rolę w wywieraniu wpływu na stan emocjonalny człowieka, pomaga odzyskać równowagę psychiczną, złagodzić frustrację, zmniejszyć depresję lub lęk, pomaga zmienić negatywne nastawienie w pozytywne i zmniejsza agresywne zachowania. Twórczość artystyczna umożliwia niewerbalne przedstawienie wnętrza, uczuć, pragnień i emocji. Spontaniczny proces twórczy może zawierać i prowokować pojawianie się sprzecznych elementów natury jednostki. Są one rzutowane poza siebie poprzez proces tworzenia, który łagodzi wewnętrzne napięcia”

To co dla mnie jest cenne to jest ciągłość, konsekwentność i prawdziwość tych poszukiwań i autentyczna pasja z którą się im oddaje. Mgr. Patrycja Styrna niespokojnie poszukuję, otwiera coraz to nowe drzwi, jej zainteresowania zataczają coraz szersze kręgi, otwierają dla niej samej nowe przestrzenie Cenna też jest zawodowa praca artystki – jako terapeutki autorki licznych warsztatów na których realizuję autorskie programy. Od fotogramów do kolaży artystka intuicyjnie poszukuje i wykorzystuje swój kreatywny potencjał. Aktywnie działa, tworzy, pracuje i podróżuje.

Zapytałem artystkę co jest dla niej największym osiągnięciem pracy doktorskiej? Co z tym doświadczeniem zamierza zrobić? Jaki będzie dalszy ciąg?

Największym osiągnięciem kontakt i relację z ludźmi, próba pomocy. Zaczynałam prace z pacjentami onkologicznymi od małych rysunków postaci człowieka na których wrysowywali swoje emocje – człowiek wobec wyroku śmierci. Fotogramy były ciągiem dalszym. Tak zarówno na warsztatach jak i w mojej twórczości pojawiła się opowieść o kruchej kondycji człowieka. W tym o czymś więcej niż o materii. O sacrum o przemijaniu. O odwołaniu do Ducha. Niektórzy mówili że to Calun Turyński.

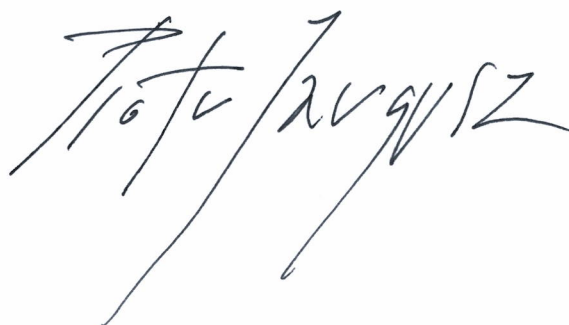
Takie lustro? – Tak .*Chcę żeby nie był to doktorat do szuflady tylko do praktycznego wykorzystania w formie aplikacji dzięki której pacjent obłożnie chory będzie mógł pracować na tablecie. W stworzonym cyklu prac Doktorantka wykorzystuje odbicia odciski części ciała, dłoni, postaci, a także przedmiotów osobistych należących do biorących udział w działaniach osób. Powstałe prace mają być pewnego rodzaju zapisem śladu naszego istnienia, emanacją emocji, a także mają mieć charakter i działanie arteterapeutyczne. Warsztaty oraz wykonane dzieła, mają ukazać wpływ sztuki i procesu twórczego na poprawę samopoczucia człowieka. W szczególności mają być wykorzystane w pracy z pacjentami zmagającymi się z chorobą onkologiczną. Poprzez obraz, który powstaje, możemy dostrzec w nim siebie, na ile staje się ono naszym odbiciem. Czy może ono być pomocnym medium w odkrywaniu siebie, swoich warstw, czasem ukrytych; na to chciałabym spojrzeć poprzez wybrane medium fotogramu. Możliwości przetworzenia dzieła jakie daje również ta technika, stworzenia kolażu, pewnej historii, odbijania na papierze światłoczułym ciała, przedmiotów, które do nas należą. Może zetknięcie ciała z papierem i ukazania czyjegoś świata również poprzez odbicie jego osobistych przedmiotów, działanie światła; dotyk materii do materii, a w efekcie ukazanie „efemeryczności”, to trochę jak powrót do korzeni, do czasów pierwotnych – napisała.*

Wyjątkowe w doktoranckim projekcie jest oparcie terapii na fotogramach tworzonych w trakcie warsztatów. Jej twórczość jest twórczością interdyscyplinarną Wychodząc z doświadczenia malarstwa i grafiki warsztatowej dokonuje transfuzji w przestrzeń fotografii/programów

graficznych i performance. Ale u źródeł całej Jej twórczości znajdziemy doświadczenie ciała i wagność pozostawionego śladu. Efektem jest kolekcja prac w pełni autonomicznych których obecność jest gwarantem dla autorskich warsztatów które przeprowadza artystka. Patrycja Styrna zarówno sztukę jak i terapię uczyniła swoim życiowym powołaniem. O obydwu mówi/piszę z dużym zaangażowaniem i świadomością. Korzysta przy tym zarówno z wieloletniego doświadczenia jak i pozyskanego w tym czasie doświadczenia i wiedzy. Sam proces tworzenia i spotkanie w trakcie warsztatów uczyniła celem twórczego samopoznania, samo uzdrowienia i samoświadomości. Pochyla się też nad tajemnicą życia, transcendencją, lękiem, widmem śmierci.

Wysoko oceniam powstałe dzieło doktorskie. Na podstawie wieloletniej obserwacji i przedstawionej dokumentacji potwierdzam aktywną działalność artystki. Stwierdzam, iż kandydatka przedstawiła wymaganą kompletną dokumentację zawierającą szczegółowe informacje personalne i merytoryczne dotyczące jej działalności artystycznej.

Po zapoznaniu się z przedstawioną dokumentacją jestem w pełni przekonany, że przedstawione jej dzieło stanowi oryginalne dokonanie artystyczne, wykazuje/potwierdza wiedzę kandydatki w dyscyplinie artystycznej sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej tym samym dzieło mgr. Patrycji Styrny spełnia kryteria wymogów doktorskich a jej twórczość rokuje nadzieję na dalszy ważny rozwój zarówno artystki jak i artystki - terapeutki.

A handwritten signature in black ink, reading "Piotr August". The signature is written in a cursive, flowing style with long, sweeping strokes.